

ks. Waldemar Janiga

Rekolekcje szkolne w wymiarze duszpastersko-wychowawczym

Wprowadzenie

W tym roku dziękujemy Panu Bogu za 20 lat nauki religii w polskiej szkole. Wraz z jej powrotem otworzyła się szansa organizowania rekolekcji szkolnych. Możliwość ta wzbudziła oczekiwania i nadzieje, ale i pewne obawy. Jedno jest pewne, podczas katechezy szkolnej, jak i w czasie rekolekcyjnym przeznaczonym na intensywne wsłuchiwanie się w Słowo Boże, aby kształtować oblicze duszy, wciąż przypominane są słowa Pana Jezusa skierowane do tych, którzy po wahaniach uwierzyli: „Jeżeli trwać będziecie w nauce Mojej, będziecie prawdziwie Moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,31-32).

Rekolekcje są również elementem składowym programu wychowawczego szkoły. Jest to więc dobra okazja, aby uczniowie i katecheci, ale także i nauczyciele, realizowali cele statutowe szkoły. Integralnie rozumiany proces wychowania, który wpisuje się w zadania szkoły domaga się, by trwałym jego elementem był wymiar religijny, pozwalający na tworzenie spójnego obrazu człowieka i świata, a przez to wychowania człowieka bardziej dojrzałego, refleksyjnego, twórczego i odpowiedzialnego. Wymiar ten

przyczynia się do wzrastania osobowego dzięki odświeżaniu przed uczniem wartości i pomaganiu mu w ich urzeczywistnianiu.

Biorąc pod uwagę dwie powyższe przesłanki, jak i podstawowe wnioski, które pojawiły się po analizie dotychczasowych doświadczeń związanych z organizacją i przeżywaniem rekolekcji szkolnych, warto sobie uświadomić, że są one wydarzeniem duszpastersko-wychowawczym i powinny angażować wszystkie środowiska odpowiedzialne za wychowanie dzieci i młodzieży, a także samych katechizowanych.

Po upływie kilkunastu lat, warto zapytać: jak rozumiemy szkolne rekolekcje? Jak je dobrze przygotować? Jak wyglądają rekolekcje szkolne dla dzieci i młodzieży? Jakie podjąć działania, aby były ważnym wydarzeniem ewangelizacyjnym i wychowawczym?

W tekście zostaną przedstawione najpierw definicje i założenia proponowanego modelu rekolekcji. W dalszej części opracowania wskaże się na modele rekolekcji funkcjonujące w wielu polskich szkołach, między innymi na terenie Archidiecezji Przemyskiej. W ostatnim punkcie sformułuje się zalecenia pastoralno-wychowawcze wynikające przede wszystkim z danych uzyskanych z badań własnych¹,

¹ Zob. W. Janiga, M. Grendus, *Dla kogo perły? W poszukiwaniu rekolekcji szkolnych*, Przemysł 2003; dodatkowo uwzględniono dane z kolejnych badań własnych, uzyskanych za pomocą ankiety „Rekolekcje szkolne – analiza doświadczeń”, przeprowadzonych podczas wielu szkoleń i konsultacji indywidualnych z katechetami i nauczycielami innych przedmiotów w latach 2003-2009.

a pozytywnie zweryfikowanych i potwierdzonych przez wiedzę i doświadczenia dyrektorów wydziałów katechetycznych, wizytatorów i katechetów uczestniczących w kilku konferencjach naukowo-szkoleniowych, które odbyły się w ostatnich pięciu latach, podczas ogólnopolskich spotkań dyrektorów wydziałów katechetycznych zorganizowanych przez Komisję Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski.

1. Definicja szkolnych rekolekcji

Zanim odpowiemy na kluczowe pytania, dookreślimy pojęcie szkolnych rekolekcji. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, które określa posługę ewangelizacyjną w szkole i w parafii, mówi o dwóch rodzajach rekolekcji: wielkopostnych dla środowiska szkolnego² i adwentowych dla dzieci i młodzieży organizowanych przy parafii³. Celem tych pierwszych, które są przedmiotem naszego zainteresowania, jest „pogłębienie u uczniów więzi z Chrystusem i Kościołem, a także uzupełnienie nauki religii o właściwy wymiar inicjacyjny.

Rekolekcje szkolne podejmują również zadania ewangelizacyjne wobec środowiska szkolnego. Aby te zadania mogły wypełnić, należy je starannie przygotować. Szczególną pieczę nad przygotowaniem rekolekcji sprawuje proboszcz wraz z katechetami. Wskazane jest, aby w przygotowanie i przeprowadzenie rekolekcji włączyli się nauczyciele i rodzice. Szczegółowe zasady organizowania ustalają przepisy prawa partykularnego diecezji⁴. Biorąc pod uwagę zapis z *Dyrektorium* i literaturę dotyczącą tej tematyki⁵, można przyjąć następującą definicję szkolnych rekolekcji wielkopostnych: jest to nadzwyczajna forma głoszenia Słowa Bożego, akcja ewangelizacyjna Kościoła podejmowana względem dzieci i młodzieży katechizowanej w ramach jednej szkoły przez grono osób do tego upoważnionych i odpowiednio przygotowanych celem pogłębienia jakiegoś aspektu życia chrześcijańskiego⁶.

W publikacjach o tematyce pastoralno-pedagogicznej można też spotkać definicję rekolekcji Janusza Skotarczaka. Według niego „rekolekcje szkolne to nadzwyczajna forma głoszenia Dobrej Nowiny (odpowiadają

² *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, nr 88 (dalej PDK).

³ PDK 108.

⁴ PDK 88.

⁵ Zob. m.in. *Szkolne rekolekcje wielkopostne. Teoria i praktyka*, red. A. Bałoniak, Poznań 1999; *Szkolne rekolekcje wielkopostne*, cz. 2, red. A. Bałoniak, Poznań 2000; *Szkolne rekolekcje wielkopostne*, cz. 3, red. A. Bałoniak, Poznań 2001; *Trzymajcie się mocno Słowa Życia. Rekolekcje dla młodzieży*, red. W. Przyczyna, G. Siwek, Kraków 1999; *Rekolekcje dla dzieci*, red. W. Przyczyna, Kraków 1996; *Rekolekcje dla młodzieży*, red. W. Przyczyna, Kraków 1993; *Rekolekcje w szkole*, red. J. Podlaszczak, Rzeszów 2001; W. Przyczyna, *Blaski i cienie rekolekcji szkolnych*, „Katecheta” 47 (2003), nr 9, s. 55-61; M. Stach-Hejnosz, *Rekolekcje szkolne z uwzględnieniem metod i form organizacji*, „Katecheta” 47 (2003), nr 3, s. 61-64; tej tematyce został też poświęcony cały kwartalnik: „Zeszyty Formacji Katechetów” 5 (2005) nr 1; zastanawiając się nad definicją rekolekcji warto również uwzględnić wybrane publikacje, m.in.: A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, Warszawa 2007; R. Murawski, *Filozofia polskiego „Dyrektorium Katechetycznego”*, w: *Katecheza w służbie wiary*, red. W. Janiga, T. Kocór, Przemysł 2004, s. 47-65; T. Panuś, *10 razy „tak”, czyli próba bilansu 20 lat nauczania religii w polskiej szkole*, „Katecheta” 53 (2009), nr 9, s. 43-49; P. Tomasik, *Wyznaniowa lekcja religii jako element systemu edukacyjno-oświatowego*, w: *Między tradycją a współczesnością*, red. A. Bałoniak, J. Szpet, Poznań 2008, s. 129-139.

⁶ W. Przyczyna, *Rekolekcje dla dzieci po wprowadzeniu katechezy do szkół*, „Współczesna Ambona” 22 (1994), nr 3, s. 129nn; W. Przyczyna, *Rekolekcje dla dzieci wczoraj i dziś*, w: *Rekolekcje dla dzieci*, red. Tenże, Kraków 1996, s. 30.

za nią katecheci i proboszcz parafii, na terenie której znajduje się szkoła) i prowadzenia działań wychowawczych (odpowiada za nią dyrektor szkoły, wychowawcy, pedagog i psycholog), podjęta przede wszystkim wobec dzieci i młodzieży uczęszczającej w danej szkole na katechezę, w celu rozwoju ich dojrzałej religijności i osobowości⁷. Z tej definicji wynika, że rekolekcje szkolne są przedsięwzięciem Kościoła i szkoły oraz że składają się z dwóch części: liturgicznej i pedagogicznej⁸.

Przytoczone definicje mają wiele cech wspólnych. Pojawia się jednak pytanie: Czyim przedsięwzięciem są rekolekcje szkolne? Kościoła czy szkoły? Wydaje się, że zarówno w pierwszym ujęciu, jaki i w drugim, są one działaniem Kościoła, wspomagany przez szkołę⁹.

Do powyższych definicji dołóżmy rozumienie rekolekcji szkolnych przez młodzież. Ankietowani określali rekolekcje następująco: „to czas modlitwy”, „czas pojednania się z Bogiem i ludźmi”, „to czas wielkiej refleksji nad swoim życiem”, „to czas poprawy”, „czas, w którym możemy się zastanowić nad tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy”, „to czas rozwoju duchowego, odnowy religijno-moralnej”, „czas spotkania z Bogiem, powrotu do Boga, nawrócenia, refleksji nad sobą”, „czas przygotowania się do świąt Zmartwychwstania Pańskiego”, „czas porządkowania hierarchii wartości”. Znamienna jest jedna wypowiedź: „Rekolekcje szkolne pomagają mi i wciąż

pomagają w poszukiwaniu odpowiedzi na wiele pytań: Kim jestem? Jak żyję? Czy moje życie może podobać się Bogu? Czy jest pożyteczne dla ludzi? Co sobą reprezentuję w dziedzinie dobra? Jaka jest moja wewnętrzna uczciwość i prawda? W jaki sposób przeżywam lata dziecięce i młodość? Jaki jest bilans mojego dotychczasowego życia? Dokąd zmierzam? Dla kogo mam żyć? Czy pogłębiam swoje życie chrześcijańskie?”¹⁰. Żeby odpowiedzieć sobie na te pytania, człowiek potrzebuje łaski Bożej, którą powinien sobie wyprosić i wymodlić, z tęsknotą wyczekiwać. Potrzebuje czasu na refleksję i pomocy wychowawczej, potrzebuje dobrze zorganizowanych i przygotowanych rekolekcji przez Kościół i środowisko szkolne.

2. Założenia proponowanego modelu rekolekcji

Z powyższych definicji, wypowiedzi uczniów oraz z treści §10 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych*¹¹, a przede wszystkim z *Dyrektorium katechetycznego Kościoła katolickiego w Polsce* (nr 88) wynikają cztery podstawowe obszary podjętych dociekań: organizacja rekolekcji jako obowiązek parafii; przygotowanie do rekolekcji; program rekolekcji; zaangażowanie w rekolekcje szkolne: szkoły, nauczycieli, rodziców.

⁷ J. Skotarczak, *Rekolekcje szkolne w planie wychowawczym szkoły jako dni duszpastersko-wychowawcze. Uwagi katechety po ośmiu latach doświadczeń*, w: *Szkolne rekolekcje wielkopostne. Teoria i praktyka*, s. 60.

⁸ Tamże, s. 65.

⁹ Por. W. Przyczyna, *Blaski rekolekcji szkolnych*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 5 (2005) nr 1, s. 19.

¹⁰ Wypowiedzi znajdują się w prywatnym archiwum autora.

¹¹ *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych*, Dz. U. Nr 36, poz. 155 z 1992 r. z późn. zmianami.

2.1. Organizacja rekolekcji jako obowiązek parafii

Rekolekcje szkolne są akcją Kościoła, czyli przedsięwzięciem duszpasterskim konkretnej parafii przeprowadzanym w Wielkim Poście. Powinny mieć uszczegółowiony cel, wpływający z celu ogólnego, którym jest pogłębienie więzi z Chrystusem i Kościołem, właściwy wymiar inicjacyjny i ewangelizacja środowiska szkolnego¹².

Rekolekcje powinny być organizowane dla uczniów jednej szkoły¹³ nawet wtedy, gdy na terenie parafii znajduje się więcej szkół. Za ich organizację odpowiada, w pierwszej kolejności, ksiądz proboszcz razem z katechetami¹⁴.

2.2. Przygotowanie do rekolekcji

Przygotowanie do rekolekcji musi uwzględniać wszystkie obszary działania pastoralnego. Powinno dotyczyć m.in. wyboru tematyki rekolekcji, precyzyjnego określenia ich celu, omówienia koncepcji ćwiczeń rekolekcyjnych przez rekolekcjonistę i zespół przygotowujący, wyboru form organizacyjnych oraz zaangażowania dzieci, młodzieży, nauczycieli i rodziców w przygotowanie i przeprowadzenie tego przedsięwzięcia¹⁵.

Rozporządzenie ministerialne zaleca, aby dyrekcja szkoły została powiadomiona o terminie rekolekcji co najmniej miesiąc przed ich rozpoczęciem. Szczegółowe zasady organizacyjne

powinny zostać ustalone pomiędzy parafią i szkołą¹⁶. Ponadto wskazane jest, aby podczas spotkania roboczego omówić program, miejsce, sposób realizacji, itp.

Rekolekcje szkolne powinny być przygotowywane przez katechetów w ramach ich zajęć dydaktycznych i spotkań duszpasterskich. Organizatorzy powinni wykorzystać wszelkie możliwe sposoby i środki dla rozpowszechnienia celów i programu rekolekcji. Informacja musi znaleźć się m.in. na radzie pedagogicznej, w ogłoszeniach parafialnych, w gazetce szkolnej, w specjalnych folderach, ulotkach, itp.¹⁷

2.3. Program rekolekcji

Program rekolekcji powinien zawierać temat, uzasadnienie, szczegółowe cele przepowiadania, przynajmniej zarys treści związany z tymi celami, wskazania metodyczne wraz z opisem czynności osiągania celów, założone osiągnięcia uczestników rekolekcji oraz propozycję ich ewaluacji¹⁸.

W powyżej przytoczonej definicji podkreślono związek rekolekcji z katechezą w szkole. Oznacza to, że treść rekolekcji winna współbrzmieć z programem nauczania religii i dopełniać go, zwłaszcza w odniesieniu do wymiaru wtajemniczenia¹⁹. Zadaniom wytyczonym przez *Dyrektorium* i wyzwaniom czasów współczesnych mogą sprostać rekolekcje, które będą indukcyjne, mistagogiczne,

¹² Por. PDK 88.

¹³ W. Przyczyna, *Rekolekcje dla dzieci po wprowadzeniu*, s. 129.

¹⁴ Por. PDK 88.

¹⁵ Por. J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 165.

¹⁶ § 10 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych...*

¹⁷ Por. J. Szpet, *Dydaktyka*, s. 165.

¹⁸ Por. S. Dylak, *Podstawy budowania szkolnego programu nauczania*, w: *Awans zawodowy nauczyciela religii*, red. J. Szpet, D. Jackowiak, Poznań 2001, s. 29-50.

¹⁹ Por. J. Szpet, *Dydaktyka*, s. 158-159.

aktywizujące i urozmaicone²⁰. A zatem nie powinien to być czas, w którym realizuje się schemat rekolekcji parafialnych – z Mszą świętą i konferencją, przeniesiony do warunków szkolnych.

Przy omawianiu programu rekolekcji z dyrekcją i nauczycielami, należy również wziąć pod uwagę nie tylko uczniów, którzy nie uczęszczają na katechezę, ale również pomyśleć o uczniach, którzy nie uczestniczą w spotkaniach rekolekcyjnych, a powinni być obecni. Należy pomyśleć nie tylko o ich bezpieczeństwie, ale także uczyc ich przedmiotem działań wychowawczych i ewangelizacyjnych, np. przez stworzenie możliwości uczestniczenia w zajęciach alternatywnych.

2.4. Zaangażowanie w rekolekcje szkolne: szkoły, nauczycieli, rodziców

Dobre przygotowanie i przeprowadzenie rekolekcji wymaga współpracy wielu środowisk i podmiotów odpowiedzialnych za proces katechetyczno-wychowawczy. Z mocy prawa i zaleceń Kościoła, katecheta – jako główny opiekun rekolekcji szkolnych – winien pełnić rolę inspiratora w tej współpracy. Rozporządzenie ministerialne podkreśla, że „pieczę nad uczniami w tym czasie zapewniają katecheci”²¹, natomiast nie wspomina o obowiązkach innych podmiotów, które tworzą środowisko szkolne. Ich zaangażowanie powinno być wprost proporcjonalne do potrzeb, planowanych działań duszpastersko-ewangelizacyjnych i dydaktyczno-wychowawczych. Jeśli chodzi o zaangażowanie rodziców w rekolekcje szkolne, jest ono konsekwencją ich deklaracji, żeby dziecko uczestniczyło

w zajęciach katechetycznych. Wszystkie te sprawy powinny znaleźć swoje miejsce w programie wychowawczym szkoły, a nauczyciele winni udzielić pomocy wychowawczej organizatorom rekolekcji, zgodnie z programem, celami statutowymi szkoły i przepisami bhp²².

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych stwierdza też w §10, że uczniowie uczęszczający na lekcje religii uzyskują trzy kolejne dni zwolnienia z zajęć szkolnych w celu odbycia rekolekcji wielkopostnych²³. Zwolnienie katechizowanych z tych zajęć wymaga równocześnie przemyślenia takiej formy organizacyjnej ćwiczeń rekolekcyjnych, która potrafiłaby w sposób wartościowy zagospodarować ten czas.

3. Modele rekolekcji

Analizując zebrany materiał źródłowy, można stwierdzić, że w Polsce, również na terenie Archidiecezji Przemyskiej, funkcjonują co najmniej trzy modele rekolekcji szkolnych: pełne, skrócone i zamknięte.

3.1. Rekolekcje szkolne pełne

Przez rekolekcje szkolne pełne rozumie się takie ćwiczenia rekolekcyjne, które odbywają się zamiast zajęć szkolnych, a realizowany program zajmuje dziennie od 4 do 5 godzin, czyli mniej więcej tyle, ile trwają zajęcia szkolne. W pełnych spotkaniach rekolekcyjnych bierze udział większa część

²⁰ W. Przyczyna, *Rekolekcje dla dzieci wczoraj i dziś*, s. 18-29.

²¹ § 10 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych...*

²² Por. J. Szpet, *Dydaktyka*, s. 161.

²³ § 10 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych...*

osób katechizowanych. Frekwencja uczestniczących w tego typu rekolekcjach kształtuje się na wysokim poziomie (powyżej 70%-80%), ale zmniejsza się wraz z kolejnym poziomem edukacyjnym nauczania. Najlepiej jest w szkołach podstawowych, gdzie nieobecności uczniów są „śladowe”²⁴.

Rekolekcje pełne dzielą się na dwie części: liturgiczną (w kościele) i pedagogiczną (w szkole lub w salach parafialnych). Na część liturgiczną składają się: przygotowanie liturgii (m.in. śpiewu pieśni, muzyki, liturgii Słowa Bożego) Msza święta, adoracja, spowiedź, nabożeństwa, konferencje ewangelizacyjne, bibliodramy, pantomimy, świadectwa wiary, rozmowy indywidualne. Część drugą zaś tworzą: różnego rodzaju zajęcia warsztatowe, spotkania z ciekawymi ludźmi, konkursy (wiedzy religijnej, recytatorski, plastyczny, wiedzy na temat misji, piosenki religijnej), inscenizacje, koncerty, pielgrzymki do sanktuariów, wyjścia do zabytkowych kościołów, klasztorów, muzeów i miejsc pamięci narodowej, filmy, koncerty. Ważne jest, by części te były ze sobą spójne pod względem tematycznym, tzn. część pedagogiczna powinna harmonizować z tematami konferencji wygłaszanymi w kościele²⁵.

Formuła rekolekcji pełnych wymaga dużego zaangażowania wszystkich podmiotów – Kościoła, szkoły, rodziców, pracowników administracji. Z uzyskanych informacji wynika, że tego typu rekolekcje przynosiły efekty ewangelizacyjne i wychowawcze, gdy były przygotowywane metodą projektu. Pozwala ona bowiem

na wypracowanie przez uczniów własnej koncepcji rekolekcji, jest gwarancją ich uczestnictwa i poczucia podmiotowości, prowadzi do „koniecznego dialogu interdyscyplinarnego”²⁶ (korelacja z innymi przedmiotami), otwiera również „nowe możliwości ewangelizacyjne”²⁷, motywując do zaangażowania się uczniów nie tylko wierzących i głęboko wierzących, ale także zdystansowanych wobec wiary i Kościoła²⁸. Katecheta w projekcie jest inspiratorem i koordynatorem, a głównym organizatorem jest katechizowany. Powinien on jednak zachować „dyskretną kontrolę nad wszystkim, co dzieje się w grupie”²⁹.

3.2. Rekolekcje szkolne skrócone

Rekolekcje szkolne skrócone odbywają się po zajęciach dydaktycznych, które trwają do godziny 10.30, 11.00 lub 11.30. Wówczas katechizowani gromadzą się w kościele, gdzie uczestniczą we Mszy świętej z homilią lub innym nabożeństwie połączonym z konferencją tematyczną do nich skierowaną. Po zakończeniu wszyscy wracają do domu. Tak dzieje się przez trzy kolejne dni. Uczniowie, którzy nie biorą udziału w ćwiczeniach duchowych, pozostają w szkolnej świetlicy pod opieką nauczycieli lub wracają do domów rodzinnych. W Archidiecezji Przemyskiej tego typu rekolekcje realizowane są przez niektóre szkoły ponadgimnazjalne.

W Polsce jako pierwsza na taką formę rekolekcji zdecydowała się Archidiecezja Krakowska. Znamienna jest tu wypowiedź biskupa Kazimierza Nycza:

²⁴ Por. W. Janiga, *Nadzór i koordynacja szkolnych rekolekcji wielkopostnych*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 5 (2005) nr 1, s. 55-56.

²⁵ Por. W. Przyczyna, *Blaski rekolekcji szkolnych*, s. 19-20.

²⁶ PDK 83.

²⁷ PDK 84.

²⁸ Por. M. Stach-Hejusz, *Rekolekcje szkolne z zastosowaniem metody projektów*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 5 (2005) nr 1, s. 67-68.

²⁹ M. S. Szymański, *O metodzie projektów*, Warszawa 2000, s. 64.

„Po dwóch latach doświadczeń doszliśmy do wniosku (...), że nie potrafimy znaleźć lepszego sposobu niż rezygnacja z trzech dni całkowicie wolnych od rekolekcji. W szkołach średnich umawiamy się z dyrekcjami, że będą lekcje skrócone (...) i zapraszamy młodzież do parafii; oczywiście nie przychodzą wszyscy; przychodzą ci, co chcą. Przychodzi mniej więcej jedna trzecia”³⁰.

Jedną z przyczyn organizowania rekolekcji w tej formule jest słaby udział nauczycieli w tym wydarzeniu wychowawczym. Zauważalna jest tendencja, że im większa szkoła, albo im większy jest ośrodek – tym gorszy udział nauczycieli w rekolekcjach. W większości kategorii sama obecność nauczycieli na rekolekcjach jest poniżej 50 %, a często dużo niższa. Należy zaznaczyć, że dane mówią o samej fizycznej obecności, a nie uwzględniają jakości udziału. Dotyczą bowiem nauczycieli „towarzyszących” uczniom podczas rekolekcji (64,6 %), a najczęściej chodzi tu o zwykłe odprowadzanie uczniów do kościoła. Po czym nauczyciele czują się zwolnieni z obowiązku włączenia się w spotkania rekolekcyjne. Świadczy o tym znikomy poziom „aktywnego udziału nauczycieli”, czyli bardzo smutne 3,4 %³¹.

3.3. Rekolekcje szkolne zamknięte

Rekolekcje szkolne zamknięte odbywają się w dwóch wersjach: wielkopostnej i w ramach katechumenatu przed przyjęciem sakramentu bierzmowania. W pierwszej formie spotkań rekolekcyjnych uczestniczy młodzież szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, a w drugiej formie rekolekcji biorą udział uczniowie klas trzecich

gimnazjum. Rekolekcje zamknięte za zwyczaj odbywają się w domach rekolekcyjnych, rzadziej w klasztorach czy domach parafialnych. Do zalet spotkań w tej formule należy pogłębione przeżywanie treści, integrowanie się środowiska szkolnego i klasowego, prowadzenie zajęć w małych grupach, zaangażowanie się wychowawców i rodziców. Za taką formą rekolekcji opowiada się coraz więcej uczniów, nauczycieli, rodziców i katechetów.

Nieco więcej uwagi warto poświęcić drugiej wersji rekolekcji zamkniętych. Dlaczego? Otóż w dokumentach Kościoła podkreśla się szczególną i niezastąpioną odpowiedzialność parafii za przygotowanie kandydatów do bierzmowania³². *Kodeks Prawa Kanonicznego* przypomina: „rodzice i duszpasterze, a zwłaszcza proboszczowie mają troszczyć się, by wierni zostali właściwie przygotowani do przyjęcia bierzmowania”³³. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* precyzuje charakter tego przygotowania: „Katecheza młodzieży gimnazjalnej wiąże się z wyznaniem i rozumieniem wiary, co stanowić powinno program i przedmiot przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Spotkania katechetyczne winny posiadać raczej charakter celebracji i ukazywać poszczególne sakramenty Kościoła i wynikające z nich zadania młodych w Kościele. Zgodnie z zaleceniami II Synodu Plenarnego sakrament bierzmowania winien być udzielany młodzieży uczęszczającej do klas trzecich gimnazjów”³⁴.

Podmiotami odpowiedzialnymi za przygotowanie do bierzmowania są: rodzina, parafia i katecheta posługujący w szkole wraz z całą społecznością

³⁰ K. Nycz, *Dyskusja panelowa*, „Znak” (1997) nr 1, s. 30.

³¹ W. Janiga, *Nadzór i koordynacja szkolnych rekolekcji wielkopostnych*, s. 56-57.

³² KKK 1309.

³³ KPK 890.

³⁴ PDK 107.

tego środowiska. W tym miejscu warto przypomnieć podstawową zasadę: „katecheza w szkole dla wszystkich, którzy chcą; a sakramenty jednak dla wierzących, świadomie i dobrowolnie proszących o łaskę sakramentu oraz dobrze przygotowanych do jej przyjęcia”³⁵.

Po analizie programów formacyjnych, okazało się, że w 50% parafii realizowane są założenia diecezjalnego katechumenatu przed bierzmowaniem, tzn. cele, jak i treści etapu informacyjnego i formacyjnego³⁶. Cieszy fakt, że w środowiskach szkolnych tychże parafii organizowane są dwu lub trzydniowe rekolekcje zamknięte dla kandydatów do bierzmowania³⁷.

Pozytywny obraz tych rekolekcji wzmacnia przekonanie wielu katechetów szkół ponadgimnazjalnych, że tam gdzie zorganizowano i dobrze poprowadzono

takie rekolekcje, odzwierciedlają się one w zachowaniu uczniów i w podejściu do katechezy, w ogóle do życia – są lepiej uformowani, bardziej związani z Kościołem, nie stwarzają wielu problemów wychowawczych. Jest to zarazem jakieś podłoże – żyzna gleba, na której może wyrosnąć pokolenie dobrego, kochającego Kościół i Polskę laikatu³⁸.

Czas spotkań rekolekcyjnych przed bierzmowaniem jest również okazją, by włączyć młodych w działalność różnych grup religijnych i stowarzyszeń, nie tylko na terenie parafii, ale i szkoły. Natomiast musi niepokoić, iż wciąż są katecheci, którzy w dalszym ciągu przygotowanie do sakramentu bierzmowania sprowadzają tylko do dydaktyzmu, rezygnując z formacji i z rekolekcji zamkniętych jako jej istotnego elementu³⁹.

³⁵ Przyjęcie tej zasady wynika z racji duszpasterskich katechumenatu, m.in. z analizy współczesnego stanu religijności polskiego społeczeństwa. Wyniki badań nad religijnością, a zwłaszcza dotyczące akceptacji wartości religijno-moralnych młodzieży urealnijają obraz życia religijnego Polaków, który nie wygląda wcale imponująco. Zob. m.in. S. H. Zaręba, *W kierunku jakiej religijności? Studia nad katolicyzmem polskiej młodzieży*, dz. cyt.; W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi, *Kościół i religijność Polaków 1945-1999*, Warszawa 2000; *Kościół katolicki na początku trzeciego tysiąclecia w opinii Polaków*, red. W. Zdaniewicz, S.H. Zaręba, Warszawa 2004; J. Mariański, *Kryzys moralny czy transformacja wartości. Studium socjologiczne*, Lublin 2001; *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. J. Mariański, Kraków 2002; tenże, *Charakterystyka religijno-moralna współczesnej młodzieży*, w: *Katecheza młodzieży*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2003, s. 15-70; tenże, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej*, Kraków 2004; R. Boguszewski, *Polak – na zawsze katolik? Polska religijność w latach 1989-2008 na podstawie badań CBOS*, „Więź” 51 (2008) nr 9, s. 6-25. Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelizacja Kościoła polskiego „ad intra”*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 2 (2002) nr 1, s. 5.

³⁶ Por. Synod Archidiecezji Przemyskiej 1995-2000, Przemysł 2000, s. 317-320. Przygotowanie do bierzmowania – dwa etapy rozciągnięte na okres nauki w gimnazjum. *Pierwszy etap* – przygotowanie na poziomie klasy pierwszej gimnazjum – dokonanie pewnej syntezy wiedzy religijnej kandydata do bierzmowania (Pomocą do tego etapu przygotowania jest katechizm, który zawiera zarys depozytu wiary i moralności). Uwieńczeniem tego etapu winny być *scrutinia* z wiedzy religijnej. Młodzież powinna wykazać się dobrą wiedzą z zakresu wiary katolickiej. *Drugi etap* przygotowania (klasa druga i trzecia) związany z parafią, na której – zdaniem *Katechizmu* – spoczywa szczególna odpowiedzialność za przygotowanie kandydatów do bierzmowania. Podkreślenie, że w tym etapie chodzi szczególnie o uczenie się Kościoła i pogłębiony udział w jego liturgii oraz o kształtowanie postaw i odpowiedzialności za wspólnotę. Ta formacja ma doprowadzić kandydatów do przyjęcia „sercem” treści wiary i moralności, wcześniej przyswojonych intelektualnie.

³⁷ W. Janiga, *Aktualny stan katechizacji w Archidiecezji Przemyskiej*, „Biuletyn Katechetyczny 2006/2007” 8 (2006), s. 65-66.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże.

4. Zalecenia duszpastersko-wychowawcze dotyczące realnego modelu rekolekcji

Dotychczasowe doświadczenia⁴⁰ związane z organizacją i przeżywaniem szkolnych rekolekcji wielkopostnych skłaniają do sformułowania kilku wniosków i postulatów. Przedstawi się je w świetle przytoczonych założeń „idealnego” modelu rekolekcji i opisa-nych trzech modeli rekolekcji.

4.1. Zalecenia w zakresie organizacji rekolekcji

Alarmująco niska frekwencja, na rekolekcjach szkolnych dla uczniów gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych, domaga się pilnego szukania nowych sposobów organizacji rekolekcji. Taką propozycją może być np. zaangażowanie szkoły i połączenie rekolekcji z godzinami dydaktycznymi. Wydaje się, że w wyjątkowych okolicznościach można też zastosować „terapię wstrząsową” i nawet zrezygnować z organizowania rekolekcji, aby spowodować żal za nimi. Proponuje się zastosowanie następującej strategii: najpierw *I model* – zaangażowanie nauczycieli w prowadzenie zajęć wychowawczo-profilaktycznych, na godzinie wychowawczej, podczas rekolekcji – starając się równocześnie o jak najszersze zaangażowanie uczniów w aktywne przygotowanie i prowadzenie rekolekcji. Gdyby to nie poprawiło frekwencji, należałoby zastosować *II model* – tzn. lekcje szkolne połączone ze spotkaniami rekolekcyjnymi. Dopiero w ostateczności można zastosować *III model* – czyli rezygnację z rekolekcji, dołączając do tego wyraźne uzasadnienie

na Radzie Pedagogicznej oraz na lekcjach religii. Należy również poinformować o swojej decyzji i motywacji nadzór pedagogiczny i katechetyczny.

W dużych ośrodkach warto zorganizować spotkanie dyrektorów szkół, proboszczów i katechetów, aby w rozmowie przedstawić zamierzone cele rekolekcji, prosząc jednocześnie o uwagi i współpracę.

Na pewno konieczne jest ustalenie z dyrektorem formy zwolnienia z zajęć dydaktycznych na rekolekcje. Ktoś musi zatroszczyć się przynajmniej o bezpieczeństwo uczniów niebiorących udziału w rekolekcjach. Być może należałoby zastosować następującą zasadę: „Zwolnionymi z zajęć dydaktycznych są tylko ci uczniowie, którzy uczestniczą w rekolekcjach. Pozostali, którzy nie korzystają ze spotkań, nie korzystają również ze zwolnienia – a zatem powinni uczestniczyć w jakiejś formie zajęć szkolnych. W tym przypadku nauczyciele, powinni tak zaplanować tematykę zajęć, aby uczniowie uczestniczący w rekolekcjach niczego ważnego nie stracili”.

Brak ustalonych zasad finansowania rekolekcji zwraca uwagę na potrzebę ustalenia reguł tworzenia „funduszu rekolekcyjnego”, zwłaszcza dla szkół, w których uczą się uczniowie z różnych parafii. Warto też zwrócić uwagę, na okazję do kształtowania postawy ofiarności uczniów, próbując z nimi wypracować pewne środki finansowe na rekolekcje. Choć realistycznie należy przyznać, że ich udział może być najwyżej symboliczny. Warto też pomyśleć o czymś w rodzaju „giełdy pomysłów” na finansowanie rekolekcji, gdyż temat ten nie może być przemilczany, jakby był czymś wstydliwym.

⁴⁰ Zob. W. Janiga, M. Grendus, *Dla kogo pęty? W poszukiwaniu rekolekcji szkolnych*, Przemyski 2003; jak już zaznaczono, uwzględniono również dane z kolejnych badań własnych, uzyskanych za pomocą ankiety „Rekolekcje szkolne – analiza doświadczeń”, które przeprowadzono podczas wielu szkoleń i konsultacji indywidualnych z katechetami i nauczycielami innych przedmiotów w latach 2003-2009.

Pomimo wspomnianych powyżej trudności finansowania rekolekcji szkolnych, proboszczom udaje się zorganizować niezbędne minimum. Więcej środków mogłoby spowodować różnorodność stosowanych form przekazu przesłania ewangelicznego podczas rekolekcji. Dużo ważniejszym problemem jest jednak sprawa przygotowania do rekolekcji, czemu poświęcona jest następna część opracowania.

4.2. Zalecenia w zakresie przygotowania do rekolekcji szkolnych

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że dla wielu rekolekcje, po dwudziestu latach od ich wprowadzenia, stały się już pewną rutynową czynnością, niewymagającą specjalnych przygotowań. Wystarczy znaleźć rekolekcjonistę, ustalić datę, zgłosić w szkole – a wszystko inne „jakoś będzie”.

Zasadniczym problemem jest brak „celowego” działania katechetycznego. Rzadko rozpoczyna się przygotowanie od ustalenia konkretnego „celu rekolekcji”, aby następnie do niego dobrać odpowiedniego rekolekcjonistę, czy też pomyśleć o zaangażowaniu innych podmiotów zainteresowanych zrealizowaniem celu. Powszechny brak umiejętności programowania duszpasterskiego (wyznaczania celów – idealnego i pośrednich, dobieranie strategii, ocenianie rezultatów, itd.) odnajduje swoje wyraźne odbicie także w odniesieniu do rekolekcji szkolnych. Z wypowiedzi ankietowanych katechetów wynika, że najważniejszym kryterium wyboru rekolekcjonisty jest „kontakt z młodzieżą”, „umiejętność gry na gitarze”, „zaciekawienie ‘czymś’ uczniów”. To „coś” nie śmie wyznaczać katecheta, znający uczniów, środowisko, ale obcy,

lecz obdarzony „talentem” rekolekcjonista. Dopóki rekolekcje szkolne nie będą miały wyznaczonego „celu”, możliwego do zweryfikowania według ustalonych kryteriów, dopóty najważniejszym kryterium oceny będzie „atmosfera”. A ta rzeczywiście najbardziej zależy od „talentu” rekolekcjonisty, a nie od jego kompetencji.

Wydaje się, że dla wielu „cel rekolekcji szkolnych” jest tak oczywisty, że nie trzeba się nad nim zastanawiać – dla nich to tylko przygotowanie do Wielkanocy (a ściślej przygotowanie do spowiedzi wielkanocnej!). Warto jednak poważniej zastanowić się nad tym problemem, ponieważ rekolekcje szkolne, to część programu katechezy w szkole. Katecheza ta, według dokumentów katechetycznych obowiązujących w Polsce, powinna mieć wymiar bardziej ewangelizacyjny⁴¹ niż formacyjny, czyli powinna przede wszystkim przygotować do wiary, a nie do przyjęcia sakramentów. Poważne kłopoty z wiarą są dziś bardzo widoczne, zwłaszcza u młodzieży gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Wyznaczenie sobie celu „doprowadzenie do sakramentu”, przy takich kłopotach z wiarą, może prowadzić do rutynowej „sakramentalizacji”, czyli formalnego „pobierania” sakramentów przez uczniów dla uspokojenia sumienia katechetów. Nie chodzi oczywiście o rezygnację z udzielania sakramentów, ale o bardziej przemyślane rozłożenie akcentów rekolekcji w zależności od stanu ducha uczniów w danym środowisku.

Takie przygotowanie domaga się uzgadniania „celu rekolekcji” w całym zespole katechetycznym, znającym sytuację uczniów w szkole. Zespół ten powinien przeprowadzić konsultacje z uczniami, z ich wychowawcami, rodzicami, itp. Chodzi o to, aby najpierw

⁴¹ *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1998, 63; PDK 15.

zebrać wnioski, wspólnie przemyśleć je w zespole odpowiedzialnych za katechizację w danej szkole, aby dopiero potem decydować, który rekolekcjonista może najlepiej zrealizować „nasz” cel.

Oczywiście, takie zachowanie nie musi wynikać ze złej woli katechety. Prawie wszyscy, odpowiedzialni za organizację katechezy, są kapłanami zaangażowanymi w szkole i są włączeni w pełni w parafialne duszpasterstwo. Okres bezpośredniego przygotowania do rekolekcji jest czasem szczególnie wyťažonej pracy, trwającej często kilka miesięcy: adwentowe spowiedzi, kolęda, potem wielkopostne nabożeństwa – cały czas w połączeniu z obowiązkami szkolnymi. Wszystko to powoduje, że przygotowanie do rekolekcji szkolnych nie należy do najważniejszych obowiązków. Niestety pewnie z tego powodu okazja, jaką są rekolekcje, nie jest do końca wykorzystana.

Nieco innym zagadnieniem jest konieczność oficjalnego ustalenia zasad zwolnienia ze szkoły dużej grupy księży do prowadzenia szkolnych rekolekcji wielkopostnych. Wydaje się, że problem jest niepotrzebnie przemilczany.

Od przygotowania rekolekcji szkolnych zależy zrealizowanie ich programu. W następnej części zwróci się uwagę na cechy charakterystyczne programu rekolekcji szkolnych.

4.3. Zalecenia w zakresie programu rekolekcji

Zaznaczono już, że bardzo duża grupa młodzieży (zwłaszcza z gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych) nie jest objęta opieką podczas rekolekcji. W dniach rekolekcji są to setki, a w większych miejscowościach tysiące młodych pozostawionych na pastwę młodzińskich wiosennych pomysłów. Według rodziców i szkoły – znajdują się oni pod opieką katechetów, według katechetów są pod opieką innych, bo nie ma ich na rekolekcjach.

Jak byśmy byli w błędnym kole. Konieczna jest wspólna strategia – określone decyzje, które uściśliłyby granice odpowiedzialności katechetów. Nie wolno czekać na tragedię.

Dominujący model rekolekcji „Msza święta + konferencja” może prowadzić do niebezpiecznego pogłębiania postawy formalizmu wiary. Może to zostać spowodowane przez odwrócenie zasady, że „ewangelizacja powinna prowadzić do Eucharystii”. Dominująca praktyka rekolekcji proponuje zamiast wymagającej ewangelizacji łatwy i praktyczny do wykorzystania ryt „Mszy świętej”. Nie potrzeba żadnego twórczego działania, aby w prosty sposób zorganizować „godzinę” programu rekolekcji. Nie zwraca się więc uwagi na to, że Najświętsza Tajemnica Wiary jest proponowana albo grupie nastoletnich niedowiarków, którzy nie rozumiejąc znaków Mszy świętej, mogą jej najwyżej przyglądać się albo wierzącej młodzieży, która i tak regularnie uczestniczy we Mszy świętej w każdą niedzielę.

Pomysł na rekolekcje szkolne powinien dawać okazję do ewangelizacji, czyli do wychodzenia ze świadectwem wiary do innych środowisk, przede wszystkim przez zaangażowanie charytatywne, społeczne i kulturalne, zgodnie z możliwościami i potrzebami danego środowiska (według zasady, że preewangelizacja jest uprzywilejowaną drogą do wiary). Dane wskazują wyraźnie, że program rekolekcji zupełnie nie wykorzystuje tej okazji do uzupełnienia lekcji religii o istotne doświadczenie.

Rekolekcje coraz bardziej stają się spotkaniami dla „dobrych i porządných”, którym „się chce”, i którzy nie mają większych kłopotów z wiarą. Dla takich odbiorców rekolekcje stają się „spotkaniem formacyjnym”. Czy pozostałych uczniów (to, jak się zdaje, coraz większa grupa młodych „bez dobrej woli!”) można ze spokojem sumienia pozostawić na pastwę ich osobistych słabości

i niedojrzałego buntu? Organizatorzy muszą sobie odpowiedzieć, czego i kogo powinien dotyczyć „ewangelizacyjny cel” rekolekcji szkolnych. W tym kontekście wyraźnie widać, że zapisy prawne dotyczące rekolekcji są niedobre (nieścisłe). Realizm podpowiada jednak, że nie zostaną one szybko poprawione. Konieczne są więc strategie, wskazujące sposoby działania, które rozwiązywałyby sytuacje wątpliwe, np. jak postępować z uczniami, którzy są nieobecni na spotkaniach rekolekcyjnych, choć zadeklarowali, że wezmą w nich udział. Konieczny jest tutaj szczery układ z dyrekcją szkoły, gdyż w praktyce zobowiązywałoby to często np. do organizowania w szkole zajęć alternatywnych dla spotkań rekolekcyjnych (niech uczniowie wybierają!). Takie spotkania wychowawcze w szkole mogłyby mieć charakter preewangelizacji (np. dyskusja o wolności, tolerancji albo grupowy program profilaktyczny). Warto by było opracować zasady dobrego spotkania wychowawczego w ramach rekolekcji. To również doskonała okazja do zaangażowania nauczycieli i wychowawców. Wielu katechetów nie zna opinii o odbiorze rekolekcji przez uczniów i nauczycieli. Bez dobrej refleksji, po rekolekcjach, nie można myśleć o dobrym przygotowaniu rekolekcji. Warto by było pomyśleć o przygotowaniu ankiet ewaluacji rekolekcji szkolnych. Chodzi o opracowanie ankiet zarówno dla uczestniczących, ale także dla tych, którzy z nich zrezygnowali. Program rekolekcji wpływa na stopień zaangażowania w to wydarzenie wszystkich środowisk związanych ze szkołą. Zwróćmy na to uwagę w ostatniej części analizy doświadczeń rekolekcyjnych.

4.4. Zalecenia dotyczące zaangażowania w rekolekcje: szkoły, nauczycieli, rodziców

Według danych prawie wszystkie szkolne programy wychowawcze mają zapis dotyczący rekolekcji szkolnych.

Jednak stopień zaangażowania szkoły w to wydarzenie wskazuje, że sam formalny zapis nie ma bezpośredniego przełożenia na jakość udziału uczniów i nauczycieli w rekolekcjach. Owszem jest on potrzebny, ale nie wystarczy! W tym kontekście wyraźnie widać, jak aktualne umocowanie prawne rekolekcji szkolnych powoduje, że nawet dobre i szczegółowe zapisy „Programu wychowawczego” (np. na temat zaangażowania nauczycieli) są w praktyce bezsilne. Nauczyciel zawsze może się wytłumaczyć, że nie ma takiego obowiązku. Choć „ścieżka prawna” w strategii angażowania nauczycieli w rekolekcje nie wydaje się zbyt skuteczna, to warto zwrócić większą uwagę na realizację funkcji opiekuńczej szkoły i przepisy BHP, domagające się odpowiedniej opieki podczas każdego spotkania uczniów. Warto również postarać się o „opinię prawną”, kto jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo uczniów podczas rekolekcji. I nie chodzi oczywiście o z góry nieskuteczne „straszenie” nauczycieli przepisami. Katecheci ze szkół podstawowych muszą często pamiętać o uwzględnianiu czasu pracy rodziców, aby krótsze od lekcji spotkania rekolekcyjne nie powodowały, że dzieci zostają bez opieki.

Wydaje się, że nie zawsze przemysłany jest wybór „miejsca rekolekcji”. Nie wynika on raczej z zamierzonego celu rekolekcji, ale bardziej powodowany jest względami technicznymi (ilość uczniów, ilość sal, odległości, bezpieczeństwo, itp.). Należy pozytywnie oceniać tendencję coraz częstszego organizowania spotkań rekolekcyjnych, które włączają oprócz kościoła także pomieszczenia szkoły (już ok. 40% katechetów korzysta z tego modelu). Jest to rozwiązanie trudniejsze od strony organizacyjnej, lecz stwarza następujące korzyści:

– daje możliwość zastosowania większej różnorodności form, ubogacających rekolekcje;

- otwiera szansę na większe zaangażowanie nauczycieli – trudno bowiem pomyśleć, aby nauczycieli zabrakło na spotkaniach w szkole;
- przejście z jednego miejsca na drugie pozwala „odpocząć” od biernego słuchania;
- szkoła daje też możliwość skorzystania z sanitariatów, koniecznych przy dłuższych rekolekcyjnych spotkaniach w zasadniczo chłodnych kościołach.

W czasie przygotowywania rekolekcji warto zapytać samą młodzież, w jakim miejscu najlepiej przeżywa spotkania rekolekcyjne.

Wśród spraw związanych z uczniami, którzy nie uczestniczą w rekolekcjach szkolnych, pozostaje jeszcze do rozwiązania kwestia tych, którzy często tłumaczą się, że i tak muszą uczestniczyć w rekolekcjach parafialnych. W środowisku wiejskim większość uczestniczy w rekolekcjach parafialnych, poza tym mogą pomóc w domu, oszczędzają na dojazdach itp. Specyficzny charakter rekolekcji szkolnych zobowiązuje wszystkich uczniów do obecności, z której każdy powinien zostać „rozliczony” (i tak musieliby dojeżdżać do szkoły). Jako parafianie w rekolekcjach parafialnych mogą uczestniczyć dodatkowo, przecież są one organizowane poza godzinami pracy. Z pewnością, w tej sprawie, konieczna jest wspólna linia wszystkich katechetów i duszpasterzy.

Włączenie szkoły w organizację rekolekcji oznacza przede wszystkim zaangażowanie nauczycieli w spotkania rekolekcyjne. To niezwykle złożone zagadnienie, które ciągnie za sobą z jednej strony ideologiczny „garb” wciąż obecnego pokolenia nauczycieli, uformowanego nieprzychylnie do religii i Kościoła, z drugiej strony należy uwzględnić niezliczone frustracje prowokowane nieustannymi kryzysami i reformami szkolnictwa, ponad głowami nauczycieli, co powoduje, że często niezbyt przychylnie przyjmują zadania, które nie należą do ich bezpośrednich

obowiązków. Zwłaszcza wtedy, gdy jak im się zdaje, są to obowiązki narzucone im bez pytania o zgodę.

Podczas opracowywania strategii dojścia do nauczycieli, warto pomyśleć o ścieżce, która pozwalałaby im widzieć w rekolekcjach „swoją szansę!”. Choć badania potwierdzają powszechne niezadowolenie z udziału nauczycieli w rekolekcjach, ale równocześnie wskazują, że często są traktowani bardzo instrumentalnie, co widać w tonie takich komentarzy, jak to, że: „oni mają pilnować”, „powinni być obecni”, „to także ich obowiązek moralny”. Być może sposobem na zwiększenie zaangażowania nauczycieli w rekolekcje byłoby nieograniczanie ich roli wyłącznie do pilnowania uczniów, ale stworzenia im okazji do bardziej wartościowego uczestnictwa. Mało kto stara się zwrócić uwagę na potrzeby nauczyciela (np. zorganizowanie dla nich ciekawego spotkania), a już prawie nikt nie zwraca uwagi, żeby ukazać nauczycielom wydarzenia rekolekcyjne, jako okazję do wykazania wychowawczych, twórczych i organizacyjnych talentów... Wielu udało się zaangażować nauczycieli np. w przygotowanie szkolnego spotkania oplatkowego. W podobny sposób warto by było rozszerzyć je o trudniejsze i bardziej wymagające doświadczenie rekolekcji szkolnych.

Doświadczenie podpowiada, że warto wypracować tradycję spotkań nauczycieli z proboszczem i z duszpasterzami, albo w szkole, a jeszcze lepiej na plebani, jeżeli są takie możliwości. Ponadto warto promować jakąś formę duszpasterstwa nauczycieli. Jest ono okazją do rozwijania duchowych potrzeb nauczycieli, a w konsekwencji prowadzi do podjęcia współodpowiedzialności za rekolekcje szkolne. Ponadto stwarza okazję do twórczego zaangażowania całego środowiska szkolnego. Może pomóc w poszukiwaniu takich argumentów, które przekonają do rekolekcji pozostałych nauczycieli. W omawianym obszarze

należałoby uwzględnić zaangażowanie w rekolekcje takich podmiotów, jak samorząd szkolny, organizacje młodzieżowe, szkolne zespoły artystyczne – wraz z ich opiekunami.

Trudny dziś proces tzw. pedagogizacji rodziców, a właściwie uświadamiania rodzicom, że szkoła i Kościół nie zastępują ich w procesie wychowania, a tylko je wspomagają mogłby odnaleźć dobrą okazję do realizacji swoich celów podczas takiego wydarzenia, jakim są rekolekcje szkolne. Doświadczenie wskazuje, że rzadko wykorzystuje się tę możliwość. Oczywiście są trudności techniczne i organizacyjne związane z jakąś formą udziału rodziców w rekolekcjach szkolnych. Spotkania zwykle odbywają się przed południem, gdy większość z nich jest zajęta zawodowo. Potrzebne jest na pewno twórcze poszukiwanie dobrych sposobów na pedagogizację rodziców – także podczas rekolekcji szkolnych (np. w rekolekcyjne „popołudnie dla rodziców”: wywiadówka – połączona z przedstawieniem uczniowskim dla rodziców albo spotkanie z psychologiem, pedagogiem, połączone z krótką celebracją na „szkolny” temat).

Podsumowanie

Rekolekcje stały się wydarzeniem w roku szkolnym i są zadaniem nie tylko parafii, ale i szkoły. Na trzy dni zostają zawieszane zajęcia dydaktyczne, a czas ten przeznaczony jest na intensywne przeżycia duchowe. Rekolekcje są związane z nauką religii i stanowią element składowy programu wychowawczego szkoły. Stąd też powinny stać się wydarzeniem duszpastersko-wychowawczym angażującym wszystkie podmioty odpowiedzialne za proces wychowawczy, jak również samych uczniów.

Przedłożone treści związane z organizacją i przeżywaniem szkolnych rekolekcji wielkopostnych powinny również wyzwolić sporo przemyśleń

i twórczych działań wśród odpowiedzialnych za katechizację, zwłaszcza w środowisku osób sprawujących nadzór katechetyczny. Okazuje się bowiem, że dokumenty katechetyczne, jak i „Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych” nie regulują wielu kwestii i sytuacji, które wymagają uporządkowania w omawianym obszarze. Należy wyrazić nadzieję, że dotychczasowe doświadczenia rekolekcyjne, wyczucie „idealnego modelu” rekolekcji szkolnych, prowadzone wizytacje katechetyczne, dobrze funkcjonujące doradztwo metodyczne nauki religii, spotkania doszkalające i doskonalące, wpłyną na uaktywnienie katechetów, środowiska pedagogicznego i uczniowskiego, aby została wykorzystana szansa duszpasterska, jaką stwarzają rekolekcje szkolne.

Przedstawione założenia proponowanego modelu rekolekcji, jak i zalecenia, aby urealnić wydarzenie rekolekcyjne, domagają się przemyślanych decyzji. Odwołując się do analizy wyników badań, literatury przedmiotu i doświadczenia księży wizytatorów, należy wskazać na najważniejsze problemy, które wymagają rozstrzygnięć z punktu widzenia nadzoru katechetycznego i koordynacji działań dotyczących rekolekcji szkolnych. Wśród spraw organizacyjnych warto zastanowić się nad zasadami działania „funduszu rekolekcyjnego”, organizacją spowiedzi rekolekcyjnych i zastępstwami dla prowadzących rekolekcje, koordynacją działań przygotowujących szkolne rekolekcje w dekanacie, współpracą pomiędzy parafiami i dekanatami w dużych miastach, itp.

Reasumując, należy stwierdzić, że z przeprowadzonych badań empirycznych, przeanalizowanych arkuszy wizytacyjnych, obserwacji wizytatorów diecezjalnych, także z wielu rozmów z dyrektorami szkół, nauczycielami,

katechetami, rodzicami i uczniami, wyłania się obraz rekolekcji szkolnych jako wartości w posłudze duszpasterskiej Kościoła i w systemie wychowawczym szkoły. „Dlatego też zagwarantowanie prawa do Boga, do wyznawania swej wiary, do katechizacji szkolnej, znalazło się w zapisach Konkordatu ze Stolicą Apostolską. Nasze pokolenie staje się szczególnie odpowiedzialne za trwałe

owoce tych zapisów. Dlatego ani jednej godziny, z dwóch tygodniowo przewidzianych we wszystkich szkołach, nie można ani opuścić, ani zmarnować⁴². Dodajmy – z tych samych względów nie wolno nam zmarnować wartościowego, ale jakże trudnego wydarzenia rekolekcji szkolnych, które należy organizować na miarę wyzwań naszych czasów.

⁴² *Poznać prawdę, a prawda was wyzwoli* (J 8,32). List Episkopatu Polski z okazji 20. rocznicy powrotu katechezy do szkoły.

Ks. dr Waldemar Janiga – dyrektor Wydziału Nauki Katolickiej i Wydziału Duszpasterskiego Metropolitalnej Kurii Przemyskiej.

ks. Stanisław Łabendowicz

Problemy egzystencjalne w katechezie jako zagrożenie metodyczne

W posoborowej koncepcji katechezy wiernej Bogu i człowiekowi zwraca się uwagę na kształtowanie dojrzałej postawy wiary poprzez wprowadzenie wychowanków w rozwiązywanie problemów egzystencjalnych w duchu Ewangelii. Interpretacja problemów egzystencjalnych w świetle Słowa Bożego winna doprowadzić uczniów w katechezie do życiowej decyzji. Katecheza, jako osobowe spotkanie z Bogiem, angażuje uczniów, którzy dokonują refleksji nad problemami swojego życia w kontekście rozwiązania zaproponowanego przez Boga. Katecheza spełni swe zadanie, jeśli dochowa wierności Bogu i człowiekowi.

1. Dlaczego problem egzystencjalny w katechezie?

Problemy krzyżują się w najgłębszych pokładach osoby ludzkiej i wolać o ich wieloaspektowe rozwiązania. Katecheza odnosi się do problemów dotyczących człowieka, jego relacji do świata i jego relacji z innymi ludźmi. Dlatego problem musi być „obecny” w katechezie. Nie można mówić o interpretacji problemu nieobecnego. Przez słowo „obecny” rozumieć należy rzeczywiste odczucie tego problemu przez dzieci i młodzież. Nie można mówić o obecności problemu, jeżeli on jest przeżywany tylko przez katechetę.¹

¹ Por. E. Materski, *Odpowiedzialność Kościoła za katechezę*, Radom 1993, s. 140.